Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII **Warszawa, 3 kwietnia 1929 r.** **Nr. 14**



FLYING ORB og. kaszt. ur. w 1911 r. (Orby—Stella po Necromancer) reprod. angielski, który dał szereg dobrych matek (vide str. 176).

Przegląd wyścigów 1928 roku zagranicą.

FRANCJA. Dwuletnie ogiery.

(Ciąg dalszy).

The Britton (Kefalin—Clovelly), właściciel markiz de San Miguel, trener H. Count, urodził się w Anglji i pole działania jego ograniczone jest jedynie do międzynarodowych wyścigów we Francji, a wielka szkoda, bo rokuje piękne nadzieje. Syn zwycięzcy Grand Prix, Kefalina, wygrał po dwuch małoznacznych próbach w Clairefontaine Prix d'Hallate (15.000 fr. — 1000 mtr.), bijąc łatwo Capitaine i Hightide; w 37. Prix Biennal rywalizując z najlepszą klasą starszych flyerów biega bez miejsca, a w Criterium de Maisons Laffitte (68.550 fr. — 1300 m.) zajmuje zaszczytne drugie miejsce za Florio przed Gay Lord, Sediranda, Cordial, Taj Mah. W Prix d'Arenberg biega dobrze, kończy jednak bez miejsca.

Matka jego Clovelly ur. w 1910 r. w stadzie Mr. W. Allisona (po Chaucer z kl. Fisher Girl po Trenton) jest jak wiadomo matką Gaff, która u nas dała Forwarda i Dziwo II. The Britton jest zatem pół bratem Gaff.

Argonaute (Helion — Aglavene), właściciel M. Schiff, trener F. Pratt posiada dobry zeszłoroczny performance. Debiutując zajmuje drugie miejsce za Madre w Prix de Sablonville (1000 m.). W Longchamp wygrywa Prix Ranelagh (15.000 fr. — 1000 mtr.), bijąc liczne pole; w Saint Cloud wygrywa Prix Faucheur (15.000 fr. — 1300 mtr.), bijąc 17 przeciwników, a 31 października przegrywa Prix Eclipse (40.000 fr. — 1200 m.) do Touchaud, bijąc jednak Vatout, trzeciego z Grand Criterium. A zatem wielce obiecująca karjera.

Roi du Maquis (Monarch—Kiratsa) właściciel S. Guthmann, trener J. Torterolo należy również do dobrej drugiej klasy. Początkowo zajmuje w trzech wyścigach drugie miejsca; w czerwcu zajmuje czwarte miejsce w Prix La Fleche za Kassala, Tivoli i Sediranda przed Netherby. W Deauville wygrywa Prix de Villers (15.000 fr. — 1000 mtr.), bijąc po walce Koenigsmark II; trzeci Cordial. W klasycznym Prix Morny zajął za Necklace i Poesie zaszczytne drugie miejsce przed Kantara, Netherby, Grock, La Fayette i t. d. Następny swój wyścig kończy za Cordialem bez miejsca. Prix de l'Hudson River wygrywa, bijąc łatwo Madame Pompadour i Pepin le Bref. W Criterium de Saint Cloud, które wygrał Cordial okulał i przyszedł bez miejsca.

Netherby (Cannobie—Gilly Flower), właściciel lord Derby, trener R. Carver wygrał początkowo w dobrym stylu dwa wyścigi; debiutując, bije w Prix d'Essai des Poulains Negron i Castlebar, a następnie wygrywa w Chantilly Prix de Vineuil (15.000 fr. — 1100 mtr.), bijąc Montrevault. W Prix La Fleche, który wygrała Kassala, ruszył źle ze startu i zajął piąte miejsce. W klasycznym Prix Morny zajął również piąte miejsce. W Deauville zajął trzecie miejsce za Cordialem i Gay Lordem przed Roi du Maquis, a w Longchamp zajął na dystansie 1600 mtr. dobre trzecie miejsce za Verdi i Innoxa przed Gloriole, Azalais, Cheverny i t. d. Sądząc z powyższego zaliczyć go należy do dobrej drugiej klasy.

Trudno wydać sąd o Harmonieux (Haroun al Rachid — Hagiane) właściciel i trener P. Pantall, bo biegał tylko raz, a mianowicie w początkach czerwca wygrywając w Chantilly Prix de Pontarme (10.000 fr.—1000 m.) bijąc w imponującym stylu Salarino, Amona i dalszych 15 przeciwników, a pośród nich Hightide, Touchaud, Koenigsmark II i Effulgent. Ogólną uwagę zwrócił fakt, że ogier ten po tak pięknie odniesionem zwycięstwie więcej nie biegał.

Do dobrej drugiej klasy zaliczyć również należy Rosolio (Massine—Roselys), własność M-me Edm. Blanc, trener H. Cunnington. Rosolio jest pół bratem Pavillon, Roi Pataud i Chevalier d'Orsay. Debiutuje w czerwcu i wygrywa Prix du Debut, bijąc po walce Pas de Loup i Verba; bez miejsca kończą m. in. Grock i Therapia. W Prix des Reves d'Or (60.000 fr. — 1000 mtr.) w Vichy zajmuje drugie miejsce za Alma Savoia. W Chantilly wygrywa klasyczny Prix La Rochette (35.000 fr.—1100 mtr.) bijąc pewnie Les Champlevois i Charles Quint a ostatni swój wyścig Criterium de Maisons Laffitte kończy bez miejsca za Florio, The Britton i Gay Lord.

Trzy zwycięstwa odnosi początkowo w Vichy Clarawood (Verwood—Clarabide), właściciel L. Andraut, trener zmarły na jesieni George Stern. W Prix des Reves d'Or zajmuje trzecie miejsce za Alma Savoia i Rosolio; w Longchamp biega bez miejsca (upadł), a w Saint Cloud przegrywa o łeb Prix des Villarmains (15.000 fr.—900 m.) do szybkiego Yarmouth, bijąc jednak Seymour i Faraday; następnie biega bez miejsca w wyścigu na dystansie 1600 mtr. W Prix Cadet Roussel (15.000 fr. — 1600 mtr.) zajmuje drugie miejsce za znakomitym Mysarch'em i wygrywa późną jesienią jeszcze cztery wyścigi w Bordeaux z rzędu, między nimi z wagą 59 kg. Grand Criterium du Bouscat (22.000 fr. — 1500 mtr.) i Omnium (1600 mtr.), bijąc z wagą 58 kg. Liaison II, która niosła 45½ kg. Należy go zatem zaliczyć do dobrej drugiej klasy.

Touchaud (Chaud—Tournai), właściciel J. A. Fernandez, trener D. Torterolo wygrał z końcem października Prix Eclipse (40.000 fr. — 1200 mtr.), bijąc łatwo dwa dobre konie: Argonaute i Vatout. Startując uprzednio 12 razy wygrał 2 lepsze wyścigi, a 6 razy biegał z miejscem w dobrych kompanjach; zajął np. trzecie miejsce w klasycznym Prix de la Foret za La Moqueuse II i Koenigsmark II, a przedtem czwarte miejsce w Grand Criterium.

Negron (Chaud—La Houssiere), właściciel S. J. Unzue, trener J. Torterolo, nie biegał więcej po Prix Morny, w którem zajął szóste miejsce pomiędzy 14-tu

końmi najlepszej klasy. Przedtem wygrał w Chantilly Prix d'Aumale (50.000 fr. — 1200 mtr.), bijąc po walce o szyję Verdi i Porridge, biegał 3 razy z miejscem, a w czerwcu wygrał mniejszy wyścig.

Effulgent (Clarissimus—Liseuse), właściciel J. E. Widener, trener Welsh, wygrał po trzech przegranych Criterium de Calvados (40.000 fr. — 1300 mtr.) w Clairefontaine, bijąc po walce Sediranda, Touchaud i Cordiala, co należy uważać za dobry wynik. W Grand Criterium trzymał się dobrze w wyścigu aż do chwili karambolu, który wielu uczestników pozbawił szans. W Prix de Seine et Oise, zajął piąte miejsce za Take it Easy, La Moqueuse, Controverse i King Arthur. Biegał następnie jeszcze raz, ale bez miejsca.

Następną grupę stanowią już ogiery stające na pograniczu dobrej średniej klasy, względnie te, których nie można dokładniej na podstawie ich krótkiej zeszłorocznej karjery sklasyfikować.

brzymiem polu Prix Caius (1600 mtr.) za Madame Pompadour przed Azalais, Clarawood, Arbaletrier, Dictateur X i w. in.

Azalais (Ksar—Azalee) znakomitego pochodzenia towarzysz stajenny Meetinga i Rosolio, zdradził swym trzecim miejscem w Prix Caius swe zalety i zdaje się być koniem, który jeszcze bardzo rozwinąć się może.

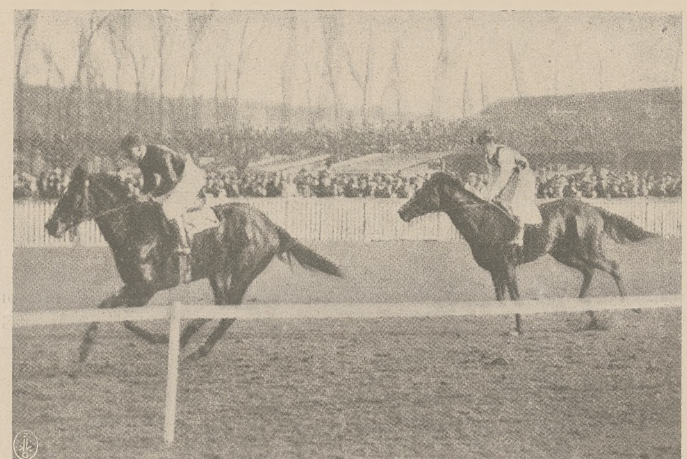
Należałoby jeszcze wymienić ogiery Telles, Pitchpin, Epinal, Le Sphinx, Areska, Passaro, Cheverny i Hightide, lecz bliższe omówienie ich karjery zeszłorocznej zawiodłoby nas zbyt daleko.

Biorąc za podstawę klasyfikacji czołowych dwuletnich zeszłorocznych ogierów ich karjerę wyścigową, należy zgodnie z oficjalnym francuskim handicapperem postawić na pierwszym miejscu Meeting'a przed La Fayette, Florio, Mysarch i Cordial'em.

Imponujący styl ostatniego zwycięstwa w Prix Thomas Bryon, znakomita krew, tudzież wspaniały obecny rozwój fizyczny, oto powody, dla których syn Ksara

MEETING

jest naszym faworytem na Derby przed Florio, Mysarchem i Cordialem.



Z otwarcia sezonu w Paryżu.
THE ARROW 3 l. kl. (po Le Traquet) wygrywa pod żok. G. Duforez PREMIER HAND. OPTIONAL (30.000 fr.—1600 mtr.); drugi Les Champlevois (ż. C. H: Semblat).

Do tych koni należą: Vatout (Prince Chimay—Vasthi), własność Mons. E. Heliopolos, nabyty z wyścigu sprzedażnego. Ogierek ten zdaje się być dobrym koniem, bo zajął trzecie miejsce w Grand Criterium; w Prix Eclipse zawiódł, a 7 listopada zajął dobre drugie miejsce w licznem polu Prix Souviens Toi (20.000 fr. — 1500 mtr.) za swą dawniejszą towarzyszką stajni Madame Pompadour. W sezonie bieżącym jako trzylatek wygrał 16 marca w Saint Cloud Prix Omnium II (50.000 fr. — 1600 mtr.), bijąc o $^3/_4$ dł. Rosario II i Cardenio.

Arbaletrier (Master Good—Anthese), wygrał trzy lepsze wyścigi i biegał w listopadzie kilka razy z miejscem w lepszej klasie i tak był np. w Criterium de Saint Cloud (2000 mtr.), trzecim za Cordial'em i Katarą.

Les Champlevois (Le Grand Pressigny—Salvia) to typowo pechowy koń, który musiał się zadawalniać różnemi niewdzięcznemi miejscami. I tak zajął trzecie miejsce w klasycznym Prix Robert Papin, drugie w ol-

Dwuletnie klacze.

Jak już przy opisie ogierów zaznaczyliśmy, był rocznik dwulatków 1928 roku wybitnie rokiem klasowych klaczy. Z trzech wielkich klasycznych prób dwulatków wygrała czysto angielskiej hodowli Necklace Prix Robert Papin i Prix Morny, a Amorina Grand Criterium, w którym Necklace ku ogólnemu zdziwieniu nie wzięła udziału; wielka to szkoda, bo spotkanie tych dwu najlepszych klaczy młodej generacji byłoby pierwszorzędną sensacją.

Necklace (Lemberg — Straitlace), właściciel E. Esmond, trener Frank Carter, może się powołać na rzeczywiście pierwszorzędną karjerę; przy pięciu star-

tach zaznała tylko jednej porażki, która jednak bynajmniej nie uszczupla jej sławy, bo pobiła ją w Anglji w Ascot w Queen Mary Stakes wielka Arabella, wnuczka Pretty Polly. Przed swą podróżą do Anglji wygrała Necklace mniejszy wyścig w Chantilly, bijąc bardzo łatwo Alma Savoia i Walencia. Następnie wygrywa Prix Robert Papin, bijąc Gay Lorda i Les Champlevois. Klasyczny Prix Morny (131.700 fr. — 1200 mtr.) wygrywa, bijąc cantrem Poesie, Roi du Maquis, Kantarę, Netherby, Negeon, La Fayette, Grock, Gay Lorda i w. in., a ostatni swój wyścig Prix La Rochette (34.600 fr. — 1100 mtr.) wygrywa, bijąc również łatwo Sedirandę. W Grand Criterium miała początkowo biegać, została jednak ku ogólnemu zdziwieniu wycofana w ostatniej chwili; widocznie stajnia chciała uniknąć spotkania jej z Amoriną. Rodowód ma pierwszorzędny. Matkę jej Straitlace, oaksistkę 1924 roku nabył źrebną mons. Esmond za olbrzymią sumę w Anglji. Ojciec jej Lemberg, pół brat wielkiego Bayardo, jest derbistą angielskim 1910 roku. Necklace przybyła więc w łonie matki do Francji; zdaje się trzymać dystans, przyczem zaznaczyć należy, że jako dwulatka była bardzo wczesnym koniem.

NECKLACE kl. gn. ur. w 1926 r. u Mons. Edw. Esmond.	Lemberg 10	Cyllene 9	Bona Vista 4	Bend'Or	1
				Vista	4
			Arcadia	Isonomy	19
				Distant Shore	9
		Galicia	Galopin 3	Vedette	19
				Flying Duchess	3
			Isoletta	Isonomy	19
				Lady Muncaster	10
	Straitlace	Son in Law 5	Dark Ronald 9	Bay Ronald	3
				Darkie	9
			Mother in Law	Matchmaker	22
				Be Cannie	5
		Stolen Kiss	Best Man 12	Melton	8
				Wedlock	12
			Breach	Hagioscope	23
				Mitrailleuse	3

Amorina kl. kaszt. (Bridaine—Aqua Viva), właściciel F. Adda, trener Elijah Cunnington, jest nadzwyczaj małego wzrostu; jak już na wstępie zaznaczyliśmy mierzyła w dniu Grand Criterium ledwie 1.50 m. Bierze udział w siedmiu wyścigach, z których cztery ostatnie wygrała. Debiutując w lipcu zajmuje drugie miejsce za Fleetness; następnie zajmuje trzecie miejsce za Consomme en Tasse i Eva i raz jeszcze to samo trzecie miejsce za Echappade i Stellaire a w sierpniu wygrywa mniejszy wyścig w Compiegne. 5 września wygrywa w Chantilly Prix de Sylvie (15.000 fr. — 1000 mtr.), bijąc bardzo łatwo Maillane i Echappade. W Longchamp wygrywa Prix de la Salamandre (40.000 fr. — 1400 mtr.), bijąc cantrem Verdi'ego, Touchaud i debiutującego Meetinga i odnosi w końcu największy swój tryumf zeszłoroczny wygrywając Grand Criterium (171.600 fr. — 1600 mtr.), gdzie pobiła Florio. Aczkolwiek wiele szczęśliwych i sprzyjających okoliczności na to zwycięstwo się złożyło, należy zaliczyć Amorinę do najlepszej klasy. Dalsza jej karjera zależy naturalnie w wysokim stopniu od fizycznego rozwoju.

W rodowodzie Amoriny spotykamy wiele krwi stayerowskiej: Bridaine, William the Third, Rabelais i Zut. Jako córka Bridaine powinna dobrze biegać po ciężkim torze.

Ojciec jej wygrał m. in. Prix du Cadran (4000 m.), a w hodowli zasłynął przez swą córkę Uganda, która była klasową źrebicą i wygrała Prix de Diane. Matka Amoriny Aqua Viva nie może się powołać na żadne zwycięstwa, biegała raz i to bez miejsca; w stadzie dała dotąd dwa pożyteczne konie: Upsalquitch i Cachafaz.

AMORINA kl. kaszt. ur. w 1926 r. u Mons J. Jarjel.	Bridaine 7	Gorgos 19	Ladas 1	Hampton	19
				Illuminata	1
			The Gorgon	Saint Simon	11
				Andromeda	19
		Bitter Orange	Wiliam the Third 2	Saint Simon	11
				Gravity	2
			Tragedy Queen	Gallinule	19
				Clarion	7
	Aqua Viva	Rabelais 14	Saint Simon 11	Galopin	3
				Saint Angela	11
			Satirical	Satiety	2
				Chaff	14
		Aigue Noire	Zut 17	Flageolet	6
				Regalia	17
			Ancone	Melton	8
				Adrienna	6

(D. c. n.) *Janusz Włodzimirski.*

Hodowla Arabów w Wielkiej Brytanji.

Dnia 2-go marca b. r. odbyła się w Londynie w Royal Agricultural Hall, Islington, doroczna wystawa koni, zorganizowana staraniem kilku angielskich towarzystw hodowlanych, między innemi Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego. To ostatnie, założone jak wiadomo w celu zachęcenia hodowli i importu koni czystej krwi arabskiej do Anglji, jak również hodowli koni lżejszego typu pół krwi orjentalnej, naznacza i wydaje na omawianej dorocznej wystawie szereg nagród i premji dla poszczególnych grup koni.

Nagrody wyznaczono dla następujących koni:

1. Ogiery trzyletnie i starsze zapisane do angielskiej księgi stadnej koni czystej krwi arabskiej.
2. Klacze stadne zapisane do tejże księgi.

3. Klaczki i źrebce do wieku lat trzech przyjęte do tejże księgi.

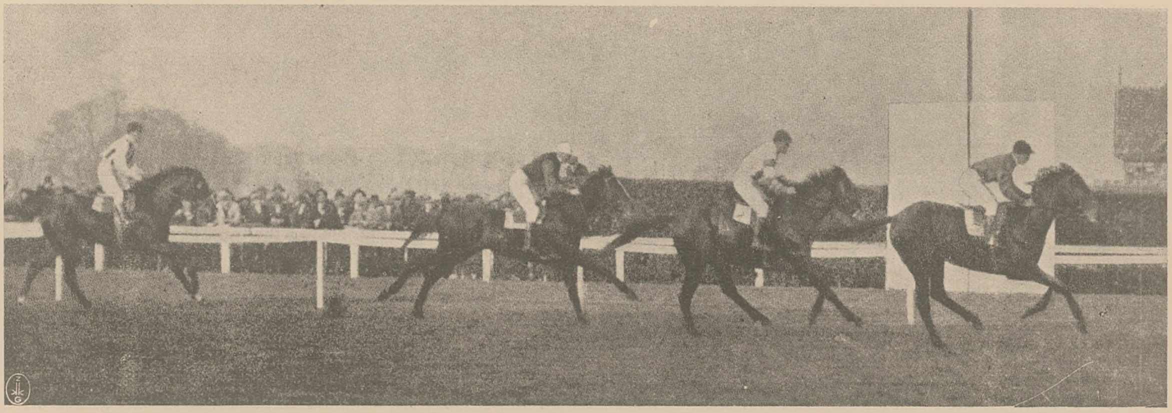
Pozatem specjalne nagrody wyznaczono w formie pucharów lub medali dla najlepszego ogiera bez względu na wiek, dla najlepszej klaczy kategorji 2 i 3, wreszcie po jednej nagrodzie dla najlepszego ogiera i najlepszej klaczy w wieku nie wyżej lat czterech.

Będąc w roku bieżącym zaproszonym przez Arab Horse Society na jednego z sędziów przy premjowaniu na Londyńskiej wystawie koni czystej krwi arabskiej, miałem okazję poraz pierwszy zbliska zetknąć się z hodowlą araba w Anglji — pragnę też podzielić się z czytelnikami Jeźdźca i Hodowcy garścią wyniesionych wrażeń.

Zaznaczam na wstępie iż niewątpliwie duży procent ogierów i klaczy arabskich, które miałem okazję oglądać, posiada poważną wartość hodowlaną. Jednakże, ogólnie biorąc, wśród wystawionych koni — a było ich około 50 — nie zauważyłem ani jednego ogiera lub klaczy prawdziwie wybitnych i specjalnie wyróżniających się równocześnie typem i budową. Nadmienić wypada, że największy hodowca koni arabskich w Anglji, Lady Wentworth z Crabbet Park, córka znanego orjentalisty Blounta, koni

Wady powyższe są może w części wywołane niedostateczną selekcją wśród materjału, który znalazł się w Anglji po wojnie, lub też został w ostatniem dziesięcioleciu importowany. Są one pozatem skutkiem warunków klimatycznych, które, choć dla hodowli w zasadzie znakomite, są jednak tak dalekie od klimatu, cechującego kolebkę konia arabskiego, że po jednej lub dwóch generacjach zmieniają jego wygląd, wielkość i typ. Trudności powyższe, choć znane, nie zniechęcają jednak hodowców angielskich, zdających sobie sprawę, na ile cenną jest i będzie krew orjentalna w ogólnej hodowli koni, a nawet w zakresie hodowli koni pełnej krwi angielskiej, które przecież jak wiemy, pochodzą od znakomitych arabów, sprowadzonych do Anglji ze Wschodu przed dwoma mniej więcej stuleciami.

Wspominając o tem, nie mogę nie zwrócić uwagi na niesłychanie bogaty i wybitnie interesujący zasób istniejących obrazów i rycin angielskich, przedstawiających wszystkie niemal sławniejsze konie, jakie biegały na wyścigach i chodziły na polowaniach konnych w Anglji bez mała od początku ośmnastego wieku. Badanie tych kolekcji doprowadza do przekonania, że do połowy zeszłego



Saint Cloud. Finish w PRIX OMNIUM II (50.000 fr. — 1600 mtr.) dla 3 l. og. VATOUT (Prince Chimay — Vasthi) pod żok. F. Rochetti bije o 3/4 dług. Rosario II. (F. Hervé), Cardenio (H. Pantal) i Les Champlevois (C. H. Semblat).

w Royal Agricultural Hall nie wystawia, posyłając je jedynie na wystawę, odbywającą się dorocznie w maju w Richmond. Niemniej z koni, które miałem okazję oglądać, część pochodziła z Crabbet Park, choć przeszła do rąk innych właścicieli, więc stawkę, widzianą obecnie w Londynie, mogę uważać za dość miarodajną, jeśli chodzi o hodowlę araba w Anglji.

Okazy, wyróżniające się najlepszą budową, nabrały, widocznie wskutek specyficznego klimatu angielskiego, pewnej wagi i rozrostu, pozbawiającego je tej suchości i temperamentu, które my uważamy za nieodzowne w koniu krwi orjentalnej. Konie natomiast, które cechy powyższe w większej mierze zachowały, czynią to najczęściej kosztem zasadniczych błędów w budowie. Widziałem naprzykład kilka okazów o wybitnym typie arabskim, którym nagród dać nie było można z powodu wadliwej postawy nóg, małej głębokości, lub innych braków podstawowych.

stulecia koń do polowań t. j. tak zwany hunter angielski nie różnił się od dobrego typu naszych rosłych angloarabów, który cechował naprzykład hodowlę Dzikowa, Białej Cerkwi, lub Antonin. Do końca 18-go stulecia nawet koń wyścigowy angielski nieraz zachowuje pewne cechy orjentalne, jak naprzykład wysoką nasadę ogona, małą głowę i nieco zgiętą szyję. Cechy te zatraciły się tak w koniu pełnej krwi, jak i jeszcze bardziej w hunterze przez „specjalizację" i późniejszy dobór krwi, jednak badacze hodowli angielskiej poważnie przecież mówią o tem, że dla uniknięcia jednostronności w budowie i zbytniego rozwoju pewnych organów ze szkodą innych, domieszka krwi orjentalnej okazać się może w hodowli konia angielskiego w przyszłości wskazaną. Wzgląd powyższy przemawia za tem, że nawet w Anglji wartość krwi arabskiej raczej wzrośnie, niż się zmniejszy.

Mimo kontaktu, jaki istnieje w zakresie hodowli arabskiej między Anglją a Polską i reputacji, jaką nam

wyrobił znakomity Skowronek, araby nasze są w Anglji zamało znane i zdaniem mojem powinniśmy z czasem zaradzić temu przez posłanie kilku przynajmniej okazów na tamtejsze wystawy. Narazie mogłoby to natrafić na pewne trudności, ponieważ araby z Polski, jako nie zapisane ani w General Stud Book, ani też w angielskiej księdze koni arabskich, mogłyby w obecnych warunkach występować jedynie poza konkursem. Przeszkoda ta byłaby usunięta przy wzajemnem uznaniu ksiąg stadnych, co byłoby niezmiernie wskazanem i leżałoby w interesie nietylko Polski, ale w większej jeszcze mierze Anglji, która, wobec coraz mniejszego zapasu koni prawdziwej krwi arabskiej na Wschodzie, będzie musiała prędzej czy później zwrócić się o produkty do Polski celem odświeżenia własnej orjentalnej hodowli. Dla nas zaś „rynek" angielski jest ważny z powodu kontaktu jego z Hiszpanją, z Argentyną i przedewszystkiem ze Stanami Zjednoczonymi, gdzie hodowla konia arabskiego coraz bardziej się rozwija.

Na zakończenie podaję poniżej spis koni, które otrzymały główne nagrody na omawianej wystawie 1-go marca b. r.:

1. Grupa ogierów stadnych 3 letnich lub starszych. Nagroda 1-sza, ogier 5 l. Hilal, po Uns-el-Wujood od Sheret Eddur (właściciel Lady Margaret Savile). Nagroda 2-ga, ogier 6 l. Hail, po Nasik od Hagar II (właściciel jen. F. F. Lance).

2. Grupa klaczy stadnych. Nagroda 1-sza, klacz 7 l. Razina, po Rasim od Riyala (właściciel Lady Yule). Nagroda 2-ga, klacz 5 l. Gileem, po Uns-el-Wujood od Javi-Javi (właściciel hon. George Savile).

3. Grupa młodzieży. Nagroda 1-sza, klacz 3 letnia Zahle, po Crosbie od Mejamich (właściciel jenerał F. F. Lance). Nagroda 2-ga, ogierek 1roczny Kataf, po Outlaw od Kateefah (właściciel jenerał F. F. Lance).

20 marca 1929 r.

Józef Potocki.

Pielęgnacja kopyt u koni.

W racjonalnie prowadzonej hodowli koni odgrywają główną rolę, jak wiadomo, dwa czynniki t. j. a) dobór matki i ogiera i b) wychów źrebiąt.

W wychowie źrebiąt oprócz kardynalnych zasad: racjonalnego żywienia i ruchu, ważną sprawą jest troskliwa opieka nad kopytem młodego konia, zaczynając od źrebięcia.

Kopyto, pozostawione samo sobie, deformuje się bardzo łatwo, zależnie od tego na jakiej ściółce i w ogóle na jakim spodzie przebywa źrebię w stajni, na jakiem pastwisku biega, a także po jakim gruncie stąpa, towarzysząc swej matce podczas jej pracy, lub przemarszów. Miękka, wątła tkanka kopyta ulega łatwo zmianom i małe początkowo skrzywienie, łatwe do usunięcia, przechodzi z czasem, przy braku pielęgnacji w poważną wadę.

Tworząca się tą drogą wadliwość wpływa ujemnie nie tylko na samo kopyto, utrudniając koniowi prawidłowe stąpanie, lecz pociąga za sobą również nadwyrężenie mechaniki całego odnóża. Wadliwe stąpanie, wywołane skrzywieniem, lub wybujaniem części kopyta — powoduje cały szereg zmian w pracy ścięgien i stawów.

Stąd mamy zbyt strome lub zbyt skośne pęciny, postawę zbieżną, lub rozbieżną, także krowią w tylnych nogach i t. p.

Rzecz prosta, że źrebię po rodzicach z prawidłowemi kopytami jest mniej narażone na deformację swych kopyt przy braku pielęgnacji. Lecz i w tym wypadku, na mocy atawizmu, u źrebięcia po normalnych rodzicach może się zjawić mniej lub więcej silna skłonność do deformacji kopyt.

W stajniach większej własności, gdzie konie mają naogół znośne warunki życia, — wyraźne deformacje spotykają się rzadziej i nie przejawiają się zbyt jaskrawo. Lecz zdaje mi się, na mocy długich obserwacji, że i po większych majątkach za mało udziela się uwagi i starania w kierunku należytej opieki nad kopytem.

Skutki niedostatecznego nadzoru nad tym ważnym organem dają się odczuwać dość dotkliwie, jeżeli chodzi o podaż koni do remontu, gdyż znaczna ilość koni, pozatem zupełnie poprawnych w ogólnej budowie, w ruchu, koni dobrego pochodzenia, — bywa co rok odrzucana przez komisje remontowe właśnie z powodu wadliwości samych kopyt, oraz z powodu nieprawidłowości w budowie nogi i w chodach, jako wyniku nieforemnego kopyta.

Poza pielęgnacją kopyt u źrebięcia od urodzenia do 3 — 3½ lat, mającą na celu uformowanie normalnego, prawidłowego kopyta, należy też pamiętać o racjonalnej konserwacji kopyt koni starszych i użytkowych.

Brak tej konserwacji prowadzi do przedwczesnego zniszczenia kopyt, co znów wywołuje bezwzględnie obniżenie wydajności pracy konia, czyli z czasem znaczne obniżenie wartości tego żywego motoru.

Pod tym względem uderza w oczy brak zwykłej kalkulacji. To znaczy, właściciel użytkowego konia nie zdaje sobie sprawy, że wskutek braku dozoru i należytej opieki nad kopytem konia, tenże koń, przedstawiający pewien kapitał, nietylko gorzej pracuje, lecz niszczy się i traci swą wartość. Tłomaczy się to może tem, że sprawa zużywania się konia postępuje powoli, nieznacznie. Tak np. motor mechaniczny, źle pielęgnowany, stanie z błahego powodu; naprawiony — znów zacznie pracować i wartość jego nie ulegnie zmianie. Koń zaś niedbale pielęgnowany, nie odmówi pracy i będzie do niej zmuszany batem, pra-

cuje mniej wydatnie, przyczem stopniowo, lecz nieubłaganie wyniszcza się aż do zupełnej utraty zdolności do pracy.

Oczywiście brak opieki nietylko nad kopytem prowadzi do zniszczenia konia, na to wpływają w równym stopniu także inne warunki: ciasne, duszne, zbyt gorące, ciemne stajnie, nieodpowiednia uprząż, braki w żywieniu, pojeniu i ogólnem obchodzeniu się z koniem naszych stajennych i fornali.

Powracając do kopyt, wiadomo jest, że konserwacja tychże dzieli się na dwie czynności, z których jedna może i powinna być uskuteczniana przez obsługę, druga zaś przez kowala.

Kopyto powinno być codziennie oczyszczane z błota mierzwy, która przysycha na zewnątrz puszki rogowej, zasklepiając pory, a także nabija się pod podeszwę, tworząc stały kompres z amoniaku, wywołując gnicie, a czasem i raka strzałki. Koń, który sobie nabije w podeszwę mierzwy, chodzi z nią po kilka nieraz miesięcy, póki pokład nie wypadnie sam, lub go nie usunie kowal przy kuciu. Wiadomo jaką ważną częścią kopyta jest strzałka! Aby kopyto, skruszałe z braku powietrza i wody, zmiękczyć przed kuciem, okłada się je krowieńcem. Kopyto zasmarowywuje się zwierzchu różnemi kwaśnemi smarami i nigdy go się nie myje.

Jeżeli koń ma całe podkowy, to go się nie prowadzi do przekucia, aż wrosną w kopyta, lub aż je zgubi, czyli koń chodzi bez przekucia po kilka miesięcy.

Folwarczny kowal, specjalista od wszystkiego, umie bowiem okuć wóz, naciągnąć obręcz, zreparować młockarnię, puścić krew, naprawić studnię, odkuć żelazka do ondulacji włosów i t. p., kuje konia pospiesznie, dobierając stare podkowy, lub kując nowe bez należytej miary i formy, nie umie przytem odkuć podkowy dla kopyta nieprawidłowego. Nie zadając sobie wiele trudu z wybieraniem twardego rogu, pasuje podkowę na gorąco, niszcząc do reszty tkankę rogową i wbija podkowiaki (ufnale) takie, jakie ma pod ręką, nieraz zardzewiałe. Na ostatek opiłowuje kopyto tarnikiem z wierzchu, ścierając błoto i mierzwę razem z glazurą.

Jak się koń czuje po takiem okuciu, wiadomo tylko jemu; wszelkie protesty z jego strony, wyrażające się w ostrożnem, czyli leniwem stąpaniu, są likwidowane batem.

Wymienione zło, które spotyka się aż nazbyt często po dużych i mniejszych majątkach, — występuje jeszcze jaskrawiej u koni włościańskich. Pośród drobnych rolników unikatem jest ten, który kuje konia i choć cokolwiek zwraca uwagę na stan kopyt. Dowodem tego może służyć ogromna ilość koni, pozatem wybitnie dobrych, nieprzyjętych do artylerji przez komisje remontowe, dokonywujące zakupu koni do wojska bezpośrednio od hodowców.

Na czynione zarzuty właścicielom koni, odpowiedź brzmiała wszędzie jednakowo: „nie mamy dobrych kowali".

Rzeczywiście jest to okoliczność, która tłomaczy w dużym stopniu brak pielęgnacji kopyt. Mamy bowiem dużo kowali, lecz brakuje nam wyszkolonych podkuwaczy. Brakuje ich nie tylko po wsiach, lecz i po majątkach.



CIRCARCIENNE 3 l. kl. (Sardanapale — Etruria), własność Mme S. Fockenberghe, zwycięzczyni PRIX LA CAMARGO (50000 fr. — 1500 m.) w Saint Clout (ż. F. Herve).

Brakowi temu należy zaradzić, wybrawszy drogę, dostępną dla naszych warunków. Daleko nam niestety do tego kwitnącego stanu, jaki daje się widzieć w Niemczech, gdzie istnieją całe szeregi prowincjonalnych szkół jeździectwa i powożenia (Reit und Fahrschulen), o charakterze napoły sportowym, napoły gospodarczym, w których młodzież ziemiańska ćwiczy się w sporcie konnym, i studjuje hippologję, a kandydaci na stajennych przechodzą kilkumiesięczne kursy obchodzenia się z koniem, pielęgnacji, ujeżdżania koni, zaprzęgania i powożenia, a także początków weterynarji, oraz kowalstwa.

Szkoły te utrzymywane są przez miejscowe stowarzyszenia sportowe przy wydatnej pomocy i kontroli organów ministerjum rolnictwa.

U nas powstanie takich szkół, a nawet stowarzyszeń sportowych — konnych jest mało prawdopodobne, pomimo prawdziwej i niezbitej ich konieczności.

Jeżeli chodzi wreszcie o samo kowalstwo, to sprawę tę możnaby rozwiązać w ten sposób, żeby okręgowe towarzystwa rolnicze, wspólnie z miejscowemi sejmikami otwierały wzorowe kuźnie, przyjmując do nich na kierowników wykwalifikowanych majstrów z wojskowej szkoły, która corocznie wypuszcza 200 z górą podkuwaczy.

Ci mieliby prawo prowadzenia kursów podkuwania (pod nadzorem powiatowych lekarzy weterynaryjnych), na których ćwiczyliby się nowi adepci sztuki kowalskiej. Tym zaś, po otrzymaniu odpowiednich świadectw, sejmiki przychodziłyby z pomocą materjalną i poparciem dla obsadzania placówek po gminach i większych ośrodkach.

Tą drogę otrzymalibyśmy dobrych podkuwaczy, którzy nie psuliby do reszty kopyt naszych koni, a przeciwnie podnosiliby, rozwijali sztukę kowalską w szerokim zakresie.

Chodowiecki mjr.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Edwin hr. Henckel v. Donnersmarck** hodowca i sportsman zmarł na zapalenie płuc w dobrach dziedzicznych Ramolkowice na Górnym Śląsku w ostatnich dniach marca.

Zmarły urodził się w 1865-ym r., pochodził ze znanego w Niemczech i Austrji rodu hodowców i sportsmanów i sam podtrzymywał rodowe tradycje. Był członkiem wydziału reprezentacyjnego Union Clubu w Berlinie, oraz komisarzem Śląskiego Tow. Wyśc. Konn. w Tarnowskich Górach. Konie jego hodowli biegały przeważnie w Niemczech, lecz i u nas w Warszawie, oraz na torach prowincjonalnych barwy E. hr. Henckel Donnersmarcka były znane.

— **Ze Stada Gumniska.** W r. b. urodziły się po państwowym ogierze czystej krwi arabskiej Mazepie II od Jerychonki: ogierek, zaś od Fantazyi, Faustiny i Gehenny, klaczki. W tym roku kryją: Fetysz i Mazepa II. We Francji zostały nabyte dla stajni wyścigowej: czteroletnia czystej krwi ciemnokasztanowata klacz: „Arba" po „Nibeh" or. ar. od „Askoura" po „El-Hassan" or. ar. klacz ta we Francji biegała w r. 1928-ym osiem razy i zdobyła nagród 5 pierwszych, 2 drugie i 1 trzecią, wygrywając w sumie 15.000 fr.

Trzyletni czystej krwi kasztanowaty ogier: „Caid" po „Démouste" od „Caravanne". Démouste po Latiforar, biegał we Francji 6 razy w r. 1921-szym i zdobył cztery pierwsze nagrody i dwie trzecie, wygrywając w sumie 13.545 fr.

Trzyletnia czystej krwi kasztanowata „Djeballa" po „Djebel" od „Anchallach". Djebel biegał w r. 1906-ym dziesięć razy i był osiem razy pierwszym raz drugim a raz zajął trzecie miejsce w. sumie wygrał 25.535 fr.

Trzyletnia czystej krwi kasztanowata „Izama" po „Afrit" po Kawakab or. ar. od „Saida" po Kurdy or. ar.

Afrit urodzony w r. 1914-ym z powodu wojny nie biegał.

Konie te przybyły do Polski 28 marca.

— **Z Leszna p. M. Bersona** mamy bardzo dobre wiadomości: Batiar pracuje od dłuższego czasu bez przerwy i jest nadzieja, że go ujrzymy u startu w dużych specjalnych dla koni starszych przeznaczonych gonitwach. Bardzo rozwinął się trzyletni Chevalier, sformował się rosły, lecz zupełnie zielony jeszcze w roku zeszłym Colombo. Doskonale wygląda 5-cio letni Armagnac. Wobec niepewnej pogody lesznowska stajnia wyścigowa przybędzie na tor dopiero około 15-go kwietnia.

W stadzie Leszno w ostatnich czasach żadnych urodzeń nie było, tylko Cochera p. B. Szwejcera przyprowadziła bardzo ładnego kasztanowatego ogierka po Alaricu Victorze.

— **P. Cz. Baczyńskiego** matki stadne posłane do odchowania z czołowymi państwowymi ogierami w Kozienicach w tych dniach ożrebiły się wszystkie trzy. Promienista dała og. gn. po Coriolanus, Piruetka zaś kl. gn. a Sandomierzanka kł. ciem. gn. po tymże ogierze.

— **Hajduk** og. gn. 3 l. (Harrier i Hajadon) ze stajni J. hr. Alvensleben Schönborna sprzedany został pp. T. Charłupskiemu i R. Kwiatkowskiemu.

— **P. J. Nowakowski** nabył do swej stajni wyścigowej od p. St. Rago 6 l. og. gn. Cicero i od bar. Maltzana 5 l. og. Domatora. Barwy nowej stajni będą kurtka pomarańczowa, rękawy szafirowe, czapka w kostkę pomarańczo z szafirowem.

STAJNIE TRENINGOWE.

P. E. Borkowskiego.
Trenuje właściciel.

1. 3 l. og. kaszt. Kings Paar (Kings Idler i Parodja),
2. 5 l. og. gn. Fez (Manton i 41 Czerkies).

P. W. Verkaya.
Trener A. Pacurko, żokej Jerzy Szyszkowski.

1. 5 l. og. kary Arpad (Alaric Victor i Platina),
2. 4 l. og. gn. Zulus (Illuminator i Salamandra),
3. 4 l. kl. gn. Zagadka (Huszar II i Połmoodie Młoda),
4. 3 l. kl. kara Lassie (Harsona i Lady Prince),
5. 3 l. kl. kaszt. Charming (Harsona i Csacsi).

P. J. Nowakowskiego.
Trenuje Wł. Kafarowski.

1. 6 l. og. gn. Cicero (Rewera i Graisse),
2. 5 l. og. gn. Domator (Carabas i Risotta).

P. T. Charłupskiego i R. Kwiatkowskiego.
Trenuje st. st. St. Baran.

1. 3 l. og. gn. Hajduk (Harrier i Hajadon).

WIADOMOŚCI Z KOZIENIC.

Od dnia 15 lutego do dnia 1 kwietnia urodziły się w Kozienicach następujące źrebięta:

17) 16 lutego Państwowej Janowskiej Stadniny *og. gn.* Kohejlan (cz. kr. arab.) — Delja, 17/32 kr. ang. (w typie Amurath Gidran).

18) 18 lutego F. Wężyka *og. gn.* Villars—Sevilla, 127/128 kr. ang. (w typie Villars).

19) 19 lutego Margrabiego i A. hr. Wielopolskich *og. gn.* Fils du Vent—Fryne, (w typie Morgan, Springfield).

Padł 7 marca, wskutek niemocy źrebięcej.

20) 20 lutego F. Wężyka *kl. gn.* Manton—Canzonette (w typie Hampton).

21) 26 lutego S. Freytaga *og. gn.* Manton — Drachma (w typie Sac a Papier).

22) 28 lutego Margrabiego i A. hr. Wielopolskich *kl. gn.* Villars—Benora (w typie Villars).

23) 28 lutego Heleny Wojtowiczowej *og. kaszt.* po Ballyheron—Kasztelanka (poch. niew.) (w typie Kasztelanka).

24) 28 lutego A. Karskiego *kl. gn.* Villars—Renia (w typie Villars, Ayrshire).

25) 1 marca W. hr. Zamoyskiego *kl. gn.* Villars—Kentucky (w typie Villars).

26) 4 marca Cz. Baczyńskiego *og. gn.* Coriolanus—Promienista (w typie Polymelus).

27) 8 marca Cz. Baczyńskiego *kl. gn.* Coriolanus—Pirouetka (w typie Coriolanus).

28) 9 marca A. Olszowskiego *og. gn.* Illuminator—Bodrog (w typie Illuminator).

29) 14 marca Państwowej Stadniny *og. gn.* Villars—Eleonora (w typie Hampton).

30) 14 marca L. Trylskiego *kl. gn.* Fils du Vent—Italienne (w typie Ayrshire).

31) 15 marca Państwowej Janowskiej Stadniny *kl. kaszt.* (możebne, że będzie siwa) Kohejlan (cz. kr. arab) — Gwiazdka, 26/32 kr. ang. (w typie Gwiazdka).

32) 15 marca Państwowej Stadniny *og. gn.* Villars—Vola (w typie Isonomy).

33) 16 marca Cz. Baczyńskiego *kl. c.-gn.* Coriolanus—Sandomierzanka (w typie Polymelus).

34) 16 marca Państwowej Stadniny *kl. kaszt.* Fils du Vent—Fortuna II (w typie Fortuna II, Con Amore).

35) 17 marca Margrabiego i A. hr. Wielopolskich *kl. kaszt.* Fils du Vent—Resolute (w typie Master Kildare, Stockwell).

36) 24 marca Państwowej Stadniny *kl. gn.* Villars—Rodja (w typie Wombwell, Gaga).

37) 26 marca L. Dydyńskiego *kl. kaszt.* Bob—Parma (w typie Parma).

38) 26 marca Państwowej Janowskiej Stadniny *kl. kaszt.* (pewnie będzie siwa) Muezin (cz. kr. arab.) — Dzierlatka, 16/32 kr. ang. (w typie trudnym do określenia).

39) 27 marca S. Janasza *og. kaszt.* Fils du Vent—Berceuse (w typie Perdiccas).

40) 28 marca A. Olszowskiego *kl. gn.* Ballyheron—Etrurja (w typie Etrurja).

Padł 31 marca, wskutek niemocy źrebięcej.

41) 29 marca A. Budnego *kl. gn.* Villars—Crescent Moon (w typie Sunstar).

— **Do dnia 1 kwietnia pokryły czołowe ogiery:**

1) FILS DU VENT. Państwowe pełnej krwi angielskiej — *Donna Rosa, Garonna, Dryada.*

Państwowe pół krwi angielskiej Janowskiej Stadniny — *Delja, Balbina, Gwiazda, Gymkana.*

Prywatne — *Sanda, Mokka B. W., Iza, Vetsera* (pół krwi angielskiej), *Halszka II* (pół krwi angielskiej), *Aida* (wysokiej kr. ang.), *Eskorta II, Amhara, Pirouetka, Perla IV, Italienne, Chmura* (cz. kr. arab.), *Resolute, Drachma.*

2) VILLARS. Państwowe pełnej krwi angielskiej — *Azalja, Habe, Fanaberja, Szegély, Kérdés, Chrysothemis.*

Prywatne — *Lotosblume, Flora, Mur, Tanina, Rara Avis, Sevilla* (wysokiej pół kr. ang.), *Madame de Pompadour, Riga, Salome, Lais, Elipsa, Renia, Mary, Abazówka, Kentucky, Paulette, Bettina, Nan.*

MAH YONG. Państwowe pełnej krwi angielskiej — *Cylicja, Vola.*

Prywatne — *Maskarada* (wysokiej pół kr. ang.), *Helenka, Pexi, Fryne, Nuit de Mai, Fama, Atta, Bodrog, Kasztelanka* (poch. niew.), *Petite Marie.*

4) PALÜ. Państwowe pełnej krwi angielskiej — *Dunkierka, Rusałka, Ione, Dagmara, Aragwa.*

Prywatne — *Rossadana, Alma III, Dimple, Canzonette, Dźwina II, Czarnobrewa, Praga, Nedjide II* (wysokiej pół kr. ang.), *Czeczuga.*

— **Wymiary i waga, w dniu 1 kwietnia 1929 roku, urodzonych w roku 1928 źrebiąt Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach.**

	wzrost m. st. w cent.	wzrost m. taśm. w cent.	obwód kl. pierś. w cent.	obwód nadp. w cent.	waga w kg.
1) **Jasiolda** kl. gn., 11.II (Villars—Simplicité)	151,6	158	161	19,3	361
2) **Jasieńczyk** og. gn., 11.II (Manton—Cylicja)	148,5	155,5	162	19	348
3) **Jontek** og. c.-gn., 18.II (Manton—Cis Mol)	148,5	154,5	156	18,5	328
4) **Jarema** og. gn., 22.II (Fils du Vent—Dryada)	151,5	158	162	19	381
5) **Jokohama** kl. gn. 1.III (Manton—Dunkierka)	147,2	152	157,4	18,8	334
6) **Jordan** og. c.-gn., 4.III (Fils du Vent—Chorok-Bridge)	147	153	157,5	18	344
7) **Jonatan** og. c.-gn. 11.III (Fils du Vent—Jone)	146,5	154	155	18	310
8) **Jeziorna** kl. kaszt. 19.III (Fils du Vent—Rodja)	151,5	160	162	18,5	329
9) **Janczar** og. gn., 20.III (Fils du Vent—41 Czerkies)	144,5	148,5	147	17,5	290
10) **Jatagan** og. gn., 24.III (Manton—Vola)	145,3	151,5	153	18	321
11) **Jawor** og. c.-gn., 26.II (Fils du Vent—Azalja)	147,6	154	159	18,5	332
12) **Jaxa** og. sk. gn., 7.IV (Manton—Donna Rosa)	145,5	152	153	19	300



„ZESKOK" Angielska karykatura przedstawiająca Grand National w Liverpoolu (vide Nr. 13 str. 160).

	wzrost m. st. w cent.	wzrost m. taśm. w cent.	obwód kl. pierś. w cent.	obwód nadp. w cent.	waga w kg.
13) **Jora** kl. kaszt., 12.IV (Manton—Blaustrumpf)	150	157	160	18,8	346
14) **Japonja** kl. kaszt., 2.V (Manton—Saffi)	142,6	148	143	17,7	265
15) **Jacht** og. gn., 4.V (Manton—Szegély)	144,5	150,5	151,5	18,5	314

Kozienice, 1 kwietnia 1929 roku.

R. Zoppi.

HANDICAPY OTWARCIA.

Warszawa, 28 kwietnia 1929 r.

— **Handicap otwarty Nr. 1** — dla 3 l. og. i kl. 10.000 zł. — 1600 mtr.

Szeryf	65	Fordon	58
Latawiec	62½	Cyklon II	58
Bohun II	62	Czart	57½
Bascule	59½	Fenomen	57½
Ceres II	59	Mamut II	57½
Chevalier	60	Aviator	57
Ewiatr	59½	Arconia	55
Fanfara II	57½	Hong Kong	57
Fagas	59	Half Teddy	57
Harmonja	57	Fama II	54½
Colombo	59	Haza	54½
Valibal	58½	Madryt	56½
Fedelja	56½	Farandola	54

Fanfara II	54	Lassie	51
Haga	54	Sumatra	50½
Floryda	54	Elborus	52½
Gereza	54	Jegomość	52½
Already	56	Moja Miła	50½
Filbustier	55½	Hammada	50½
Aranka	53½	Hulanka	50
Hurysa	53½	Sandomierzak	51½
Dzika	53½	Herszt	52
Tabu II	53½	Hołubiec	51
Ponteba	53½	Fijołek	51
Figaro II	55	Cicia Miller	48
Harpagon	55	Hajduk	50
Con Amore	53	Jarema	50
Grangarda	53	Paroman	50
Ali Baba	55	Harakiri	49
Centaur	54½	Cyranka	47
Fircyk	54½	An De	47
Hora	52½	Ale Baba	46
Filut	54½	Łowczanka	46
Monte Carlo	54	Jaszczur	47
Hyacynt	54	Harda	45
Gargaron	54	Promyczek	45
Dzida	52	Bettina	43
Furja	52	Konsultantka	43
Fuga II	52½	Cognette	40
Faustine II	51½	Charming	40
Dzik	53½	Hermes	40
Geraz	53½	Alguasella	40
Maur	53½	Halma	40
Gruna	51	Guliver	40
Tercyna B. W.	51	Aida II (n. b.)	56
Aksam. Polmoodie	51		

— **Handicap otwarty** Nr. 2 dla 4 l. i st. og. i kl. 10.000 zł. — 2100 mtr.

Pirat	66	Esperanto	54
Galante	63	Gran	54
Menzalaric	61	Bakarat	53½
Samson	62	Niobe	52½
Ghazi	62	Biskra	51½
Extaza	59	May Rose	51½
Oleś	60½	Galopada	51½
Ibanez	59½	Vedette	54½
Colonel	60	Mah Jongg	53
Dollar	60	Edynburg	54
Fabiola	57	Dramat	53
Pan Prezes	59½	Łaskawa Pani	52
Herkules	59	Birma	51
Tamerlan	58½	Saperlot	53
Wulkan	58½	Czataldża	51
Farmazon	58½	Jemioła II	52
Boruta	58½	Miss Mistinguett	49½
Huk	57	Balsamina	49½
Zulus	57	Estramadura	49½
Frasquita II	56	Buława	50
Bramin	56½	Ekstaza	49
Resonance B. W.	54½	Giaur	50½
Florestan	57	Gasparone	50½
Egmont	57	Mag	50½
Parnas	56	Ugly Prince	50
Aurora II	55	Dukat	51
Alembik	56½	Battaliana	48
Figaro	56	Wiking	50
Eldorado	56	Diana II	47
Goliath	56	Rista	47
Irun	56	Zygfryd	48
Armagnac	55½	Ammon	47
Ataman	55½	Faszoda	42
Etyl	54½	Waleczny	40
Zbir	54½	Goniec	40
Ma Jalousie	52½	Mr. de Cammors B. W.	40

Wykaz dalszych składek
na popiersie ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

Henryk baron Maltzan	zł. 100
Tadeusz Filipowicz	„ 30
Michał Holländer	„ 10
Funkcjonarjusze P. S. O. Sądowa Wisznia	„ 163.50
Małopolskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni we Lwowie	„ 1000
Zdzisław Poklewski Koziell	„ 25
Tadeusz Starnawski	„ 25
	zł. 1,353.50
W Nr. 13 wykazano	„ 6,133.—
Razem	zł. 7,486.50

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Flying Orb**, własność stada Ballykisteen stanowi w roku obecnym po 99 Ł w Ballykisten Stud, Limerick, Junction, Irlandja. Roczniakiem został nabyty przez Mr. George Edwards na licytacjach w Doncaster za 2.000 gwinei. Od roku 1916 pełni w stadzie funkcje reproduktora. W roku ubiegłym wygrało 7 jego produktów 1.737 Ł.

W czasie swej karjery wyścigowej wygrał 1.796 Ł. W stadzie dał m. inn. Cos (9.604 Ł, matka Costki Pasha), Vesington Star (3.396 Ł), Druid's Orb (3.678 Ł), O'Dempsey (3.185 Ł), Shooting Star (1.906 Ł w Belgji), Flaming Orb (10.349 Ł w Indjach), Night Bomber (2.954 w Indjach), Orbigny (3.660 Ł we Włoszech) i t. d.

FLYING ORB og. kaszt. ur. w 1911 r.	Orby 26	Orme 11	Ormonde 16	Bend'Or 1
				Lily Agnes 16
			Angelica	Galopin 3
				St. Angela 11
		Rhoda B	Hanover 15	Hindoo 24
				Bourbon Belle 15
			Margerine	Algerine 25
				Sweet Songstress 26
	Stella 22	Necromancer 9	Touchet 14	Lord Lyon 1
				Lady Audley 14
			Enchantress	Scottish Chief 12
				Ladylove 9
		Hollyleaf	Hollywood 16	Orest 7
				Furze Chat 16
			Madeline	Plum Pudding 3
				Tawney 22

— **Liverpool Spring Cup,** 21 marca wygrał Adieu (po Argos), bijąc o ½ długości Mohawk; o 1½ dług. trzeci Quick Stick. Biegało 13 koni, pośród nich Pantera, Molly the Marchioness, War Mist i Pictoralas. Zwycięzca odstartował 9:1.

FRANCJA.

— **Saint Cloud,** 30 marca.

Prix Edmond Blanc, 100.000 fr. — 1500 mtr.

1. Dictateur VIII 5 l. og. (Ukko—La Dragonne) L. Olry Roederer, 62 kg., ż. R. Brethes.

2. Telles 3 l. og. (po Picrochole) J. D. Cohn, 51 kg., ż. F. Rochetti.

3. Guy Fawkes 4 l. og. (po Tracy le Val) M. P. Moulines, 60 kg., ż. E. Chancelier.

Bez miejsca: Dark Pearl, Tu Qu que, King Arthur, Dickens, Saint Nicolas, Badabent, Touchaud, Walentia, Ninive, Sediranda, Gay Lord.

Wygrane o 2 dł.—krótki łeb—1 dł. Czas: 1:40.

Tot.: 154, 54, 63, 32:10.

— **Prix Lagrange,** który miał być rozegrany dnia 26 marca (dzień pogrzebu Marszałka Focha) został przełożony na dzień 5 kwietnia.

— **Statystyka właścicieli stajen** w ubiegłym sezonie płaskim w Nicei:

Princesse de Faucigny - Lucinge	234.250	Fr.
J.-E. Widener	128.400	„
P. Thomas	85.000	„
G. L. de Mola	64.300	„
Comte d'Estourmel	34.825	„
H. Junk	32.200	„
F. Lieux	24.815	„
A. G. Zafiropulo	23.225	„
Ed. Esmond	21.500	„
F. du Roy de Blicquy	21.375	„
L. Andraut	13.600	„
M. Gellerat	9.480	„
Vicomte Max de Rivaud	3.000	„
Louis Long	1.500	„
X. Gregori	1.000	„

— **La Fayette** (Epinard—Fairy Orb) znakomity trzylatek mons. P. Wertheimera zadebiutuje w obecnym sezonie dopiero w Poule d'Essai, t. j. 19 maja w Longchamp.

NIEMCY.

— **Sezon wyścigowy** rozpoczął się w Niemczech dnia 1 kwietnia b. r. na torach w Dreźnie i Monachium.

WĘGRY.

— **700.000 pengö** t. j. przeszło 1.050.000 złotych wynosi rządowa subwencja, którą w roku obecnym otrzyma węgierski Jockey—Club.

— **Link** 4 l. og. kaszt. (Lavendel II—Hagyomany) jest w Budapeszcie pierwszym faworytem na Milleniums Preis.

AUSTRALJA.

— **Statystyka reproduktorów** za rok 1928, (powyżej 10.000 Ł).

Valais (padł), po Cicero i Lily of the Valley	36.166
Lyklon, po Spearmint i Cyanean	34.030
Seremond, po Desmond i Serenata	32.573
Rossendale, po Saint Frusquin i Menda	29.661
Magpie, po Dark Ronald i Popinjay	29.189
Saint Anton, po Saint Frusquin i Grig	24.540
Highfield, po William the Third i Meadow Roe	18.299
Limond, po Desmond i Lindal	17.003
Comedy King po Persimmon i Tragedy Queen	15.551
Woorak, po Traquair i Madam	13.333
Greenstead, po The Walkin i Tuning Fork	12.911
Spearhead, po Spearmint i Baroness La Flèche	12.411
Kenilworth (padł), po Childwick i Kizil Kourgan	12.197
Sea Prince, po Persimmon i Sea Air	11.667
Green Seal, po Greenan i Gold Seal	11.534
Tracery (padł), po Rock Sand i Topiary	11.190

NOWA ZELANDJA.

— **Statystyka reproduktorów** za rok 1928, (powyżej 10.000 Ł).

Luculus, po Ard Patrick i Lucca	17.489
Solferino, (Spinning Solly) po Soliman i Little Red Spinner	15.406
Quin Abbey, po Morganatic i Hoeypound	14.653
Limond, po Desmond i Lindal	14.130
Paper Money, po Greenback i Epping Rose	13.325
Day Comet, po Saint Frusquin i Catgut	12.065
Martian (padł), po Martagon i Otterden	10.530
Catmint, po Spearmint i Red Lily	10.449
Absurd (padł), po Sundridge i Absurdity	10.190

MEKSYK.

— **Pierwsze tegoroczne Derby** rozegrano w Meksyku dnia 3 marca na torze Tijuana. Nagroda dla zwycięzcy wynosiła 30.000 dolarów, dystans 1800 mtr. Zwycięzcą jest og. kaszt. Naishapur (Omar Khayyam—Scramble po Le Melior).

Czas: 1:51.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Auteuil,** 31 marca.

Prix du President de la Republique 250.000 fr. Steeple-chase, Handicap 4500 mtr.

1. Colombo 4 l. og. (Jus d'Orange—Censored) M. de Rivaud, 68 kg. ż. P. Hamel.

2. Telegram 6 l. wał. (po Le Grand Pressigny) Em. Marchand, 75 kg., ż. F. Gaudinet.

3. Brutus 5 l. og. (po Opott) A. Deleau, 64 kg. ż. J. Bedeloup.

Bez miejsca: Le Jockey, Dambach, Le Hic, Burgomaster, Le Ravisseur, Princito, Casaquin, Palestry, Charivari, Trocadero, Affectueux, Le Fils de la Lune, Chemoulin, Jus de Groseille, Wavelet's Lad, Le Boudeur, Xavier de Savoie, Sorrento.

Wygrane o 2½—1—¾ dł. Czas: 5:55.

Tot.: 63, 69, 24, 44:10.

— **Le Tremblay,** 1 kwietnia.

Prix de Paques 100.000 fr. — 1600 mtr.

1. Pachalik 4 l. og. (Oreste II—Pimbeche) bar. de L. Tarrag, 56 kg., ż. G. Vatard.

2. Rapace 4 l. og. (po Clarissimus) Jan Horodyski, 56 kg., ż. H. Semblat.

3. Dictateur VIII 5 l. og. (po Ukko) L. O. Roederer, 58 kg., ż. R. Brethes.

Bez miejsca: Lost Friend, Sachet, Le Pallet, Le Parquet, Mondovi, Palais Royal, Tradition.

Wygrane o szyję—łeb—1½ dł. Czas: 1:42,2.

Tot.: 184, 37, 19, 21:10.

— **Bruksella**, 31 marca.
Grand Prix du Printemps 100.000 fr.—1600 mtr.

1. Vautour 4 l. og. (Moulines la Marche—Vendange) Braconnier, 55 kg., ż. H. Denaigre, 40:1.

2. Beumont 4 l. og. (po Mountain Chief albo Mushroom) M. Bauwens, 55 kg., ż. E. Ellis, 14:10.

3. Xhos 4 l. og. (po Mountain Chief) B. Brugmann, 55 kg., ż. S. Heappy, 5:2.

Bez miejsca: L'Exarque, Dark Story, Caderousse, La Chartreuse.

Wygrane o 3 dł.—3½—łeb.

Tot.: 356, 64, 17:10.



Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.